

Boeing wznowia pracę

#Lotnictwo cywilne #Strategia i polityka 3 listopada 2008

Już od wczorajszej nocy rozpoczęła się ponownie praca w zakładach Boeinga, po zakończeniu strajku przez związek maszynistów. Związkowcy otrzymali gwarancje zatrudnienia i 15-procentowe podwyżki.

Linia produkcyjna B737 ponownie ruszyła. Odbudowanie pełnych zdolności zakładów po

W sobotnim referendum związkowcy Międzynarodowego Stowarzyszenia Mechaników i Pracowników Przemysłu Lotniczego (International Association of Machinists and Aerospace Workers, w skrócie IAM) zaakceptowali większością 74% głosów porozumienie wynegocjowane przez władze IAM i Boeinga 27 października (zobacz: [Wstępne porozumienie w Boeingu](#)). Decyzja ta oznaczała automatyczne przerwanie strajku. Praca została podjęta niemal natychmiast - w niedzielę wieczorem na stanowiskach znaleźli się robotnicy trzeciej zmiany. W ten sposób zakończył się 58-dniowy protest, jeden z najdłuższych w historii Boeinga.

IAM osiągnął więcej, niż chciał przed strajkiem. Zarząd koncernu zobowiązał się do zwiększenia wypłat o 15% w ciągu 4 lat obowiązywania wynegocjowanego układu zbiorowego. W najbliższym czasie wzrosną o 16% pensje zasadnicze. To zdecydowanie więcej, niż chcieli związkowcy przed strajkiem - żądali 13-procentowych podwyżek, zarząd oferował o 2% mniej, co miała rekompensować jednorazowa premia.

Według opublikowanych stanowisk obu stron, władze koncernu zobowiązały się również do nie przenoszenia produkcji poza główne zakłady w USA - zarząd w Chicago chciał to uczynić dla zmniejszenia kosztów (tylko przeniesienie montażu, do innych, mniej zasobnych stanów, pozwoliłoby na oszczędności na robociźnie rzędu 20-30%).

Strajk doprowadził do poważnych strat, szacowanych na ok. 6 mld USD.



Linia produkcyjne B737 ponownie ruszyła. Odbudowanie pełnych zdolności zakładów potrwa jednak przynajmniej do 10 listopada. Straty koncernu są ogromne. Jasnym jest, że w 2008 rywalizację największych producentów samolotów pasażerskich wygra europejski Airbus. Nie tylko - jak często poprzednich w latach - w liczbie wyprodukowanych samolotów, ale także w ich wartości / Zdjęcie: Boeing

W sobotnim referendum związkowcy Międzynarodowego Stowarzyszenia Mechaników i Pracowników Przemysłu Lotniczego (International Association of Machinists and Aerospace Workers, w skrócie IAM) zaakceptowali większością 74% głosów porozumienie wynegocjowane przez władze IAM i Boeinga 27 października (zobacz: [Wstępne porozumienie w Boeingu](#)). Decyzja ta oznaczała automatyczne przerwanie strajku. Praca została podjęta niemal natychmiast - w niedzielę wieczorem na stanowiskach znaleźli się robotnicy trzeciej zmiany. W ten sposób zakończył się 58-dniowy protest, jeden z najdłuższych w historii Boeinga.

IAM osiągnął więcej, niż chciał przed strajkiem. Zarząd koncernu zobowiązał się do zwiększenia wypłat o 15% w ciągu 4 lat obowiązywania wynegocjowanego układu zbiorowego. W najbliższym czasie wzrosną o 16% pensje zasadnicze. To zdecydowanie więcej, niż chcieli związkowcy przed strajkiem - żądali 13-procentowych podwyżek, zarząd oferował o 2% mniej, co miała rekompensować jednorazowa premia.

Według opublikowanych stanowisk obu stron, władze koncernu zobowiązały się również do nie przenoszenia produkcji poza główne zakłady w USA - zarząd w Chicago chciał to uczynić dla zmniejszenia kosztów (tylko przeniesienie montażu, do innych, mniej zasobnych stanów, pozwoliłoby na oszczędności na robociźnie rzędu 20-30%).

Strajk doprowadził do poważnych strat, szacowanych na ok. 6 mld USD.

Powiązane wiadomości

[Boeing wznowia pracę \(2008-11-03\)](#)

[Wstępne porozumienie w Boeingu \(2008-10-28\)](#)

[Boeing – strajk trwa \(2008-10-14\)](#)

[B787 o kolejny miesiąc później \(2008-07-05\)](#)

[Związki zawodowe o Dreamlinerze \(2008-09-02\)](#)
